

Andrzej Abdank-Kozubski

Komunikat z działalności w zakresie ekologii i bioetyki pracowników naukowych z ATK w roku 1993

Studia Philosophiae Christianae 30/1, 171-173

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA

ANDRZEJ ABDANK-KOZUBSKI

KOMUNIKAT Z DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE EKOLOGII I BIOETYKI PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH ATK W ROKU 1993

W minionym roku 1993 pracownicy naukowcy Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK realizując badania w zakresie ekologii i bioetyki wzięli udział w licznych konferencjach, sesjach i sympozjach.

Ks. Prof. dr hab. Józef M. Dołęga w swej pracy naukowej zajmuje się przedmiotową i metaprzmiotową problematyką sozologii. Sozologia ujmowana jest tu jako nauka o systemowej ochronie biosfery przed destrukcyjnym działaniem antroposfery. Metateoretyczne problemy sozologii grupują się w czterech podstawowych zagadnieniach: geneza, epistemologia, metodologia i koncepcje sozologii. Problematyka merytoryczna, przedmiotowa skupia się wokół następujących obszarów badawczych: atmosfery, hydrosfery, litosfery, kosmosfery, biosfery i antroposfery oraz ukazuje zależności jakie występują między tymi obszarami.

W dobie świadomości narastającego kryzysu ekologicznego a nawet zaistniałej katastrofy ekologicznej, sozologia proponuje rozwiązania, w których nośnikiem rozwoju cywilizacji i kultury powinna być troska i ochrona biosfery na Ziemi. Uświadomienie sobie tego przez człowieka możemy osiągnąć poprzez nauczanie i wychowanie do ochrony naturalnego środowiska człowieka jako dobra wspólnego całej ludzkości.

Powyższe zagadnienia zostały poruszone przez ks. prof. J. Dołęgę przy okazji następujących sympozjów i konferencji:

1. Głos w dyskusji panelowej: *Aspekty filozoficzno-etyczne w ochronie środowiska* (UG, 11 maja 1993).
2. Wykład: *Problematyka metaprzmiotowa i przedmiotowa sozologii* (PL, 8 czerwca 1993).
3. Odczyt: *Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu* (MWN, 17 lipca 1993).
4. Referat: *Problematyka sozologii w ekorozwojowych przemianach cywilizacyjnych* (UW, 17 sierpnia 1993).
5. Wykład: *Problematyka ekologiczna w edukacji nauczycieli* (WSP Olsztyn, 22 września 1993).
6. Odczyt: *Ewolucyjny model kreacjonizmu* (NWT Warszawa, 16 listopada 1993).

Specjalność Ekologia Człowieka i Bioetyka zaistniała na Wydziale Filozoficznym ATK w roku akademickim 1984/85. W jej ramach prowadzi się teoretyczne badania nad podstawami ekologii i bioetyki. Zakres tych badań wyznacza struktura organizacyjna specjalności. Aktualnie obejmuje ona trzy katedry: Filozofii Człowieka, Filozofii Ekologii oraz Historii i Metodologii Nauk. Dotychczasowym efektem wspomnianych badań jest dwadzieścia prac magisterskich i jedna doktorska.

Od 1990 roku przedmiotem prac magisterskich stała się problematyka wychowania ekologicznego.

Poinformowali o tym ks. prof. dr hab. Bernard Hałaczek i ks. dr Zbigniew Łepko na II Ogólnopolskiej Konferencji pt.: *Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu*, zorganizowanej w dniach 7-9 czerwca 1993 r. przez Środkowo-Europejski Instytut Badań nad Środowiskiem, prezentując tam poster na temat: *Świadomość i wychowanie ekologiczne w pracach specjalności Ekologia Człowieka i Bioetyka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK*.

Z inicjatywy ks. prof. dr hab. Bernarda Hałaczka w dniu 28 kwietnia 1993 r. w ATK odbyło się Sympozjum pt. *Wokół poczętego życia*. Zamieszczamy oddzielne sprawozdanie.

W ramach Światowego Kongresu Uniwersalizmu, jaki odbył się w Warszawie w dniach 15-20 sierpnia 1993 r. miało miejsce sympozjum *Peculiarity of Man as a Biocultural Species*. Wykład: *Bioethical Aspects of Genetic Engineering. Selected Problems* wygłosił ks. dr hab. Kazimierz Kłoskowski.

Inżynieria genetyczna wykorzystuje wiedzę genetyki molekularnej do wykonywania zmian w sekwencji DNA wielu organizmów. Inaczej mówiąc, działania inżynierii genetycznej można traktować jako „sztuczne” wywoływanie żądanych mutacji i rekombinacji. Takie możliwości postępowania człowieka w stosunku do żywych istot są z jednej strony obiecujące, np. wskazanie możliwości wzrostu produkcji żywności, rekonstrukcji wymarłych gatunków zwierząt, opanowanie chorób dziedzicznych człowieka. Korzysta się też z badań genetycznych w przemyśle browarniczym, produkującym antybiotyki, insulinę i hodującym szczepy bakterii skutecznych podczas procesu oczyszczania ścieków przemysłowych itp. Z drugiej strony działania inżynierii genetycznej niosą ze sobą zagrożenia w zachwianiu równowagi stosunku człowieka do przyrody i do drugiego człowieka w systemie wartości. W związku z tym niezwykle ważną sprawą jest to, aby naukowiec: genetyk, biolog molekularny parający się inżynierią genetyczną nie pomijał i nie wykluczał z pola swoich zainteresowań, odpowiedzi na pytania etyczno-filozoficzne. Jednym z nich jest: czy możliwe, ze strony technicznej, manipulacje genetyczne są dopuszczalne od strony etycznej?

Również w ramach Pierwszego Światowego Kongresu Uniwersalizmu na sesjach: *Uniwersytety i uniwersalizm* oraz *Uniwersalizm a ekorozwojowa przemiana cywilizacyjna* a także na posiedzeniu Klubu Twórców Ekorozwoju w Warszawie w dniu 25 maja 1993 r. referat wygłosił ks. prof. dr hab. Mieczysław Lubański. Tematem jego wystąpienia były *Informacyjne i etyczne aspekty ekorozwojowej przemiany cywilizacyjnej*. Referat ten optował za koniecznością odejścia od rozwoju antroposfery kosztem środowiska, na rzecz jej rozwoju łącznie ze środowiskiem społeczno-przyrodniczym, w tym celu, aby człowiek na ziemi mógł istnieć i rozwijać się. Proponowana przemiana cywilizacyjna zakłada w sposób widoczny nowy styl myślenia w odniesieniu do całej rzeczywistości społeczno-przyrodniczej. Wysunięta teza została zaprezentowana w aspekcie informacyjnym i etycznym. Pierwszy z wymienionych aspektów ukazuje swoją relewantność dzięki temu, że informacja zajmuje podstawowe miejsce nie tylko w naukowym opisie świata, lecz także w nim samym. Chodzi o to, że informacja jest jednym z elementów strukturalnych rzeczywistości. Jest wewnętrznie powiązana z organizacją. Każda uorganizowana struktura zawiera informację. Konsekwentnie, żadna uorganizowana struktura nie może istnieć bez pewnej ilości informacji. Informacja organizuje zarówno materię, energię, jak i samą siebie. Z podanych racji widoczne jest, że każda degradacja informacji jest automatycznie degradacją rzeczywistości. Stąd też w naturalny sposób pojawia się postulat troski o informację, o jej prawdziwość. Falszowanie informacji jest równoznaczne z fałszowaniem rzeczywistości. W tym miejscu pojawia się już problematyka etyczna.

Aspekt etyczny problematyki ekorozwojowej ujęto jako element powiązany w sposób istotny z cechą człowieczeństwa. Być człowiekiem znaczy przecież (nie dewalując innych określeń) być istotą moralną. Przez moralność rozumie się tutaj właściwość odnoszącą się do czynu, do działalności człowieka, nie zaś jedynie do samej sfery myśli, względnie aktów woli. Człowiek jest moralny nie wówczas, gdy moralnie myśli lub

pragnie, lecz kiedy moralnie postępuje. W swojej działalności człowiek winien przejawiać postawę „życzliwości” względem całego swego otoczenia zarówno społecznego, jak i przyrodniczego: ożywionego i nieożywionego. Nie można zrezygnować z tej postawy etycznej: ożywić i nieożywić przyrodę, z naszym środowiskiem w szerokim tego słowa znaczeniu. Tego rodzaju postawa etyczna jest postawą prawdziwie twórczą, dalekosięzną, otwartą na przyszłość. Harmonizuje ona z sugestiami idącymi do nas ze wszystkich właściwie nauk przyrodniczych. Życie do swego rozwoju potrzebuje odpowiednich warunków geologiczno-hydrologiczno-atmosferycznych, które z kolei są powiązane z procesami zachodzącymi w dalszym otoczeniu Ziemi. I tu jesteśmy u styku problematyki ochrony środowiska. Ona, ujęta od strony pozytywnej, może być uznana za opowiedzenie się za ideą ekorozwoju.

Działalność przemysłowa winna nie tylko nie szkodzić środowisku, lecz stosować technologie jemu sprzyjające. Wówczas przejście od postawy obecnej do ekorozwojowej okaże się być czymś niejako naturalnym.

JAROSŁAW WITKOWSKI

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO STUDENTÓW FILOZOFII PRZYRODY W ROKU AKADEMICKIM 1992/1993

Pierwsze, organizacyjne, spotkanie Koła odbyło się 14 października. Po krótkim przypomnieniu ubiegłorocznej działalności wybrano przewodniczącego. Ponownie został nim Jarosław Witkowski. Opiekunem Koła, jak w roku poprzednim, był ks. dr hab. Kazimierz Kłoskowski. Zebranie to zaowocowało również ustaleniem zarysu programu działalności Koła na rok akademicki 1992/93.

Na kolejnym spotkaniu w dniu 10 listopada ks. dr hab. K. Kłoskowski wygłosił referat pt. *Ewolucja czy kreacja*, w którym podjął wciąż aktualny temat bezpodstawnego przeciwstawiania sobie ewolucji i kreacji. Jednym ze źródeł tego nieporozumienia jest, zdaniem prelegenta, dychotomiczne i antagonistyczne traktowanie zarówno treści, jak i zakresów obu terminów, wywołane przyjmowaniem, najczęściej nieświadomym, pewnych założeń. Dwa najważniejsze z nich to:

- mieszanie zasad i terminów *stricte* filozoficznych z przyrodniczymi,
- zawężanie rozumienia nauki, z której usunięto teologię.

Innym źródłem takiego stanu rzeczy jest zbytne zawężanie lub rozszerzanie zawartości treściowej terminów ewolucji i kreacji. Kreacja to nie tylko stworzenie świata i człowieka w jednym momencie czasowym (jak się ją zbyt wąsko najczęściej pojmuje), ale także nieustanne podtrzymywanie w istnieniu każdego stworzenia przez Boga. Ewolucja zaś jest tylko przyrodniczą propozycją poszukiwania praw rządzących światem, a nie jedynym i ostatecznym wyjaśnieniem powstania świata i człowieka.

Pogodzenie ewolucji i kreacji jest możliwe na gruncie jednej nauki, w której mieściłyby się zarówno refleksje przyrodnicze, jak i filozoficzne. Nauką tą ma być ewolucyjna teoria poznania. W tej nowej perspektywie badawczej ewolucja i kreacja nie tracą swoich dotychczasowych, powszechnie akceptowanych, treściowych znaczeń, a jedynie wyakcentowuje się niektóre z nich, to znaczy te, które faktycznie stanowią ich istotę. W kreacji podkreśla się, że nie chodzi o jakieś nagle, momentalne w sensie czasowym pojawienie się nowego bytu, ale o swoiste przekształcanie się jednych bytów w inne. Z kolei w ewolucji zwraca się uwagę na to, że stwierdzany przyrodniczo fakt powstawania nowych gatunków domaga się podania racji uzasadniającej sensowność tego procesu.

Przy założeniu, iż otaczająca nas rzeczywistość ma charakter procesualny i że